

**Sygn. akt I C 681/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 sierpnia 2017r.

Sąd Rejonowy w Zambrowie Wydział I Cywilny

w składzie:

**Przewodniczący SSR Marta Kołakowska**

**Protokolant Kinga Klemarczyk**

po rozpoznaniu w dniu 16 sierpnia 2017r. w Zambrowie

sprawy z powództwa G. M.

przeciwko (...) w W.

o zapłatę kwoty 68.979 zł

I. Zasądza od pozwanego (...) w W. na rzecz powoda G. M. kwotę 45.434,95 (czterdzieści pięć tysięcy czterysta trzydzieści cztery i 95/100) złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 44.200,00 złotych od dnia 13.10.2016 r. do dnia zapłaty.

II. Oddała powództwo w pozostałym zakresie.

III. Kosztami procesu obciąża w 2/3 części pozwanego (...) w W. oraz w 1/3 części powoda G. M., zaś ich szczegółowe obliczenie po uprawomocnieniu się orzeczenia pozostawia referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt I C 681/16

## UZASADNIENIE

Powódka G. M. wniosła pozew przeciwko (...) w W. domagając się zasądzenia na jej rzecz kwoty 7000 złotych tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznane cierpienia psychiczne i fizyczne wraz z odsetkami za opóźnienie oraz kwoty 1042,57 złotych tytułem odszkodowania za poniesioną szkodę wraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie. Powódka wskazała, że wzięła udział w wypadku komunikacyjnym w dniu 22 sierpnia 2016 roku w miejscowości P.. Sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie OC w pozwanej spółce. Powódka wskazała, iż otrzymała od ubezpieczyciela kwotę 800 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 68,96 złotych tytułem zwrotu kosztów leczenia. W ocenie powódki świadczenia te są rażąco zaniżone. W trakcie postępowania strona powodowa zmodyfikowała pierwotne powództwo i wniosła o zasądzenie na rzecz powódki kwoty 60.000 złotych tytułem zadośćuczynienia, kwoty 1353 złotych tytułem odszkodowania za poniesione koszty leczenia, kwoty 748 złotych za poniesione koszty dojazdów, kwoty 6878,20 zł tytułem zwrotu utraconych dochodów w związku z przebywaniem na zwolnieniu lekarskim od dnia 22 sierpnia 2016 roku. Powódka wniosła również o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość z uwagi na fakt, że powódka doznała bardzo znaczącego uszczerbku na zdrowiu.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) w W. wniósł o oddalenie powództwa wskazując, że roszczenie powódki jest niezasadne, otrzymała ona już odpowiednie zadośćuczynienie za doznane cierpienia fizyczne i psychiczne oraz odszkodowanie. Również co do rozszerzonego powództwa pozwany wniósł o jego oddalenie, jako niezasadnego i bezpodstawnego.

Sąd ustalił i zważył co następuje:

W dniu 22 sierpnia 2016 roku doszło do zdarzenia drogowego w miejscowości P., w którym sprawca wypadku R. K., kierujący samochodem marki R. o numerze rejestracyjnym (...) uderzył w pojazd marki N. (...) prowadzony przez powódkę G. M.. Po kolizji powódka została przewieziona do Szpitala Powiatowego w Z., gdzie udzielono jej pomocy medycznej i zdiagnozowano skręcenie i naderwanie odcinka szyjnego kręgosłupa, stłuczenie klatki piersiowej oraz powierzchowny uraz powłok głowy. W szpitalu powódka przebywała od 22 sierpnia 2016r. do 24 sierpnia 2016r. Powódkę skierowano do poradni specjalistycznych: ortopedycznej, rehabilitacyjnej, neurologicznej, chirurgicznej oraz na badanie rezonansem magnetycznym. Od dnia wypadku powódka przebywa na zwolnieniach lekarskich.

Pozwane towarzystwo ubezpieczeniowe, w którym R. K. posiadał obowiązkowe ubezpieczenie posiadaczy pojazdów mechanicznych, nie kwestionowało swojej odpowiedzialności. Pozwana przeprowadziła postępowanie likwidacyjne i przyznała powódcie zadośćuczynienie w kwocie 800 złotych oraz zwrot kosztów leczenia w wysokości 68,96 złotych.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o: zeznania słuchanej strony powódki G. M. (k. 203-203v,76v-77), zeznania świadka M. M. (k. 77v), opinię sądowo-lekarską (k. 92-98), opinię sądowo-psychiatryczną (k. 111-115), opinię sądowo-lekarską (k. 134-135), dokumentację lekarską (k. 10-22, 57, ), recepty (k. 23-27), faktury i rachunki (k. 28-35, 171-172), pisma (k. 38, 107), kopię umowy (k. 157-161, 166) akta szkody PL (...).

W sprawie nie było między stronami sporu co do faktu zaistnienia zdarzenia drogowego jak również odpowiedzialności pozwanego jako ubezpieczyciela sprawy kolizji.

Powódka w swoich zeznaniach (k. 203-203v, 76v-77) potwierdziła podane przez siebie w trakcie wysłuchania informacyjnego okoliczności. Powódka szczegółowo opisała przebieg zdarzenia, do jakiego doszło w dniu 22 sierpnia 2016 roku. Wskazała jakich obrażeń doznała i jakie miały one wpływ na jej egzystencję po zdarzeniu. Powódka wskazała, że do zdarzenia doszło kiedy chciała skręcić w lewo, przepuszczała nadjeżdżające z naprzeciwka pojazdy, w lusterku widziała że z tyłu zbliża się samochód, usłyszała pisk hamulców i poczuła uderzenie. Po samym zdarzeniu nie czuła bólu, odpięła pasy, wyjęła szkła które miała w głowie i wysiadła z samochodu, zauważyła, że kuleje. Policja którą wezwiała uznała zdarzenie za kolizję i nałożyła na sprawcę mandat, który ten przyjął. Wezwana karetka zabrała ją do szpitala. Powódka wskazała, że w szpitalu przebywała dwa dni, dostała skierowania do szeregu poradni specjalistycznych. Udała się również do poradni psychiatrycznej, gdyż zaczęła odczuwać niepokój, bała się jeździć samochodem, martwiła się o męża gdy się spóźniał, dostała leki antydepresyjne. Nadal bierze leki przeciwbólowe, gdyż odczuwa silny ból, uczęszcza na rehabilitację. Powódka wskazała, że nie może wrócić do pracy, nie może prowadzić samochodu. Znacznie pogorszyła się jej sytuacja finansowa, w międzyczasie zachorował jej mąż. Po wypadku stała się bardzo wycofana, rozdrażniona, cierpi na tym jej małżeństwo. Zeznania powódki zostały potwierdzone zeznaniami męża powódki M. M. (k. 77v). Wskazał on ponadto, że musiał po wypadku przejąć wszystkie domowe obowiązki, żona stała się nerwowa, płacziwa i wrażliwa. Musieli zmienić swój tryb życia. Obecnie również świadek przebywa na zwolnieniu lekarskim. W ocenie Sądu zeznania zarówno powódki jak i świadka polegają na prawdzie. Sąd uznał je za w pełni wiarygodne. Potwierdzone zostały pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

W sprawie dopuszczono dowód z opinii biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii. W swojej opinii (k. 92-98) biegły potwierdził obrażenia doznane przez powódkę, wskazując że na podstawie badania przedmiotowego, wywiadu i zbadaniu akt sprawy stwierdzono u powódki 11 % trwałego uszczerbku na zdrowiu (poz. 94a – 5%, poz. 156 – 6%) – według załącznika do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 12.12.2002r. Obrażenia powódki pozostają w związku przyczynowo-skutkowym z zaistniałym zdarzeniem. Powódka w związku z przedmiotowym zdarzeniem wymagała opieki osób trzecich po leczeniu operacyjnym kolana prawego – po wypisaniu ze szpitala (28.01.2017r.) przez okres 2 tygodni w wymiarze 2 godzin dziennie w czynnościach życia codziennego (przygotowanie posiłków, toaleta ciała, ubieranie się). Leczenie powódki trwa nadal. Uciążliwości z tym związane to: noszenie kołnierza ortopedycznego przez okres 6 tygodni, konieczność leczenia operacyjnego stawu kolanowego prawego, przyjmowanie leków przeciwbólowych, leczenie rehabilitacyjne. Zdaniem biegłego rokowania co do stanu zdrowia powódki na przyszłość są dobre, możliwa jest poprawa stanu zdrowia w zakresie poprawy

ruchomości kręgosłupa szyjnego i stawu kolanowego prawego. W związku z przebyтым zabiegiem artroskopowym kolana prawego i stwierdzoną podczas badania dysfunkcją stawu (zaniki mięśnia czworogłowego, przykurcz zgięciowy kolana prawego) zachodzi konieczność poddania się powódki dalszym zabiegom rehabilitacyjnym. W ocenie biegłego wysoce prawdopodobne jest, że po 6 miesięcznym zasiłku rehabilitacyjnym powróci do wykonywanej wcześniej pracy i sprawności ruchowej porównywalnej do tej sprzed wypadku. W opinii uzupełniającej (k. 134-135) biegły podtrzymał wydaną wcześniej opinię. Odpowiadając na zarzuty pozwanego biegły wskazał, że uraz kolana znajduje uzasadnienie w dokumentacji medycznej, dokumentacja jest spójna, brak jest informacji o wcześniejszych urazach kolana. Biegły wskazał ponadto, że do urazu takiego mogło dojść w wyniku mechanizmu uszkodzenia typu „deski rozdzielczej” z kontruderzenia. Biegły podkreślił że wskazany uszczerbek na zdrowiu nie jest zawyżony. Biegły podał ponadto, że stwierdził u powódki przewlekły zespół bólowy kręgosłupa szyjnego z ograniczeniem ruchomości w stopniu umiarkowanym a nie dyskopatię pourazową odcinka szyjnego kręgosłupa. Uszczerbek biegły określił na podstawie rozporządzenia gdyż żadna ze stron nie wniosła o wydanie orzeczenia na podstawie tabeli konkretnej firmy ubezpieczeniowej. W ocenie Sądu opinie biegłego są w pełni wiarygodne, pełne i fachowe.

Biegła z zakresu psychiatrii (k. 111-115) w swojej opinii wskazała, że powódka w wyniku wypadku z dnia 22 sierpnia 2016 roku doznała urazu psychicznego skutkującego zaburzeniami adaptacyjnymi, leczenie powódki nadal jest kontynuowane, czas jego trwania trudno przewidzieć, może to być nawet kilka lat. W ocenie biegłej w wyniku wypadku powódka doznała długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 7% (pkt. 10a załącznika do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002r.). W ocenie Sądu również tę opinię należy uznać za w pełni wiarygodną.

Podstawę zasądzenia odszkodowania na rzecz powódki stanowiły przepisy art. 805 kc oraz art. 822 kc, zgodnie z którymi, ubezpieczyciel przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

Podstawę przyznania zadośćuczynienia stanowi art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 § 1 kc. Poszkodowanemu można przyznać odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego, jeżeli doznał uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Zadośćuczynienie ma na celu załagodzenie cierpień fizycznych, tj. bólu i innych dolegliwości oraz psychicznych, tj. ujemnych uczuć przeżywanych w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia (por. wyrok SN z 20.03.2002r. V CKN 909/00 LEX nr 56027 z glosą aprobującą: Bączyk K. PS 2003/4/141). Ma ono charakter kompensacyjny, a zatem powinno stanowić rekompensatę za krzywdę doznana przez poszkodowanego.

Decyzja o przyznaniu zadośćuczynienia nie jest obligatoryjna, co oznacza, iż samo doznanie szkód opisanych wyżej nie przesądza jeszcze o zasadności żądania o zadośćuczynienie. Jednakże odmowa przyznania zadośćuczynienia nie może być przedmiotem dowolności, lecz winna mieć swoje oparcie w okolicznościach faktycznych danego przypadku i jego obiektywnej analizie sądu orzekającego (por. wyrok SN z 27.08.1969 r. I PR 224/69; OSNCP 1970 poz.111). Z odmową przyznania zadośćuczynienia poszkodowany winien liczyć się wtedy, gdy uszkodzenia ciała jakich doznał, nastąpiły w związku z jego nagannym zachowaniem, a doznane cierpienia fizyczne i krzywda są nieznaczne (nie pub. wyrok SN z dnia 26.06.1969r. I CR 165/69). Odmowy przyznania zadośćuczynienia nie uzasadniają natomiast ani dobra sytuacja majątkowa poszkodowanego, ani fakt, że krzywda w chwili wytoczenia powództwa przestała już istnieć.

Do Sądu orzekającego w sprawie należy ustalenie wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma być "odpowiednią sumą". Sąd Najwyższy wielokrotnie podejmował próby wykładni tego zwrotu. Wysokość zadośćuczynienia Sąd Najwyższy wiąże przede wszystkim z funkcją kompensacyjną zadośćuczynienia, to jest z tym, aby kwota pieniężna przyznana poszkodowanemu przedstawiała ekonomicznie odczuwalną wartość i pozwalała na usunięcie doznanej krzywdy, a przynajmniej na ich zminimalizowanie. (por. wyrok SN z dnia 18.04.1978 r. IV CR 99/78; LEX nr 8095). Z drugiej zaś strony wysokość zadośćuczynienia nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa - musi więc ona być utrzymana w rozsądnych granicach. (por. wyrok SN z dnia 22.03.1978 r. IV CR 79/78; LEX 8087).

Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem, przy określaniu wysokości zadośćuczynienia sądy winny brać pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy, w tym również mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy. Wśród tych okoliczności znajdują się: rozmiar doznanej krzywdy a zwłaszcza stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, bolesność przeprowadzanych zabiegów, prognozy na przyszłość, trwale skutki zdarzenia jak kalectwo, oszpecenie, niemożność wykonywania dotychczasowego zawodu, niemożność posiadania dzieci, zawarcia związku małżeńskiego. (porównaj wyrok SN z dnia 10.06.1999 r. II UKN 681/98; OSNP 2000/16/626). Nie bez znaczenia w tym zakresie jest również sam wiek poszkodowanego, na ogół bowiem kalectwo jest dla osoby młodej zamknięciem drogi do nauki, uzyskania popłatnego i lubianego zawodu, ułożenia życia osobistego, a nadto często wymaga od niej rezygnacji z aktywnego sposobu życia, charakterystycznego dla tej grupy wiekowej.

W niniejszej sprawie wskazać należy, iż zadośćuczynienie z pewnością należy się powódce. Powódka jest osobą młodą, przez dłuższy czas powódka odczuwał różne dolegliwości bólowe. Także sam proces leczenia i rehabilitacji stanowił dolegliwość dla powódki. Wypadek wywołał u niej również zaburzenie psychiczne wymagające leczenia. Trzeba równocześnie mieć na uwadze, że powódka doznała w sumie osiemnastoprocentowego trwałego uszczerbku na zdrowiu. Jednocześnie należało mieć na względzie, że proces leczenia powódki nie zakończył się jeszcze, choć rokowania na przyszłość co do stanu jej zdrowia są dobre. Ustalając wysokość należnego powódce zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę fakt, iż wcześniej zostało jej przyznane zadośćuczynienie przez powoda w kwocie 800 złotych. Ponadto Sąd wziął pod uwagę wszelkie dolegliwości powódki, stopień uszczerbku na zdrowiu, jaki odniosła, ale i rokowania co do stanu zdrowia powódki na przyszłość. W ocenie Sądu wnioskowana przez powódkę kwota 60.000 złotych zadośćuczynienia łącznie z kwotą już wypłaconą powódce – 800 zł jest zbyt wysoka. W ocenie Sądu kwota ta winna zamknąć się w sumie 45000 zł. Z uwagi na to Sąd zasądził na rzecz powódki od pozwanego towarzystwa ubezpieczeniowego kwotę 44200 zł tytułem wyrównania kwoty zadośćuczynienia (łącznie z kwotą już wypłaconą -800 zł, daje kwotę 45tys. zł). Powyżej tej kwoty zadośćuczynienia powództwo należało oddalić. Ponadto na rzecz powódki zasądzono kwotę 1234,95 zł tytułem naprawienia poniesionej w związku z wypadkiem szkody. Na kwotę tę składają się wydatki powódki związane z zakupem leków i koszty badań oraz wizyt prywatnych u lekarza, udowodnione złożonymi do akt rachunkami i fakturami k. 28-35, 171-172, które to dokumenty uznane zostały za w pełni wiarygodne. W ocenie Sądu pozostałe roszczenia powódki nie zostały przez nią właściwie udowodnione. Sąd nie mógł się oprzeć jedynie na twierdzeniach powódki o poniesieniu wydatków związanych z dojazdami i to w konkretnych kwotach, które nie wynikają z żadnych dowodów. Nadto nie została udowodniona kwota utraconego zarobku. Wyczerpanie samodzielne nie stanowią dla Sądu dowodu w tym zakresie, są jedynie dokumentem prywatnym potwierdzającym, że ktoś wykonał takie a nie inne obliczenia. Dlatego też sąd w pozostałym zakresie powództwo oddalił. Kwotę zadośćuczynienia zasądzono wraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 13.10.2016r., a więc od dnia liczonego po upływie jednego miesiąca od wezwania pozwanego przez powódkę do zapłaty zadośćuczynienia i odszkodowania (art. 817 kc). Sąd oddalił również powództwo dotyczące ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość z uwagi na dobre rokowania stanu zdrowia powódki.

O kosztach orzeczono w oparciu o art. 100 kpc, obciążając pozwanego kosztami procesu w 2/3 części, zaś powódkę w 1/3 części, zgodnie z wartością uwzględnionego powództwa. Szczegółowe obliczenie kosztów pozostawiono referendarzowi sądowemu na podstawie art. 108 § 1 kpc.